



Rafał Stobiecki

Uniwersytet Łódzki • University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0002-1458-1657>

GRYZELDA MISSALOWA (1901–1978) I JEJ WIZJA HISTORII ŁODZI PRZEMYSŁOWEJ

SUMMARY

Gryzelda Missalowa (1901–1978) and her vision of the history of industrial Lodz

The article focuses on three issues. First, it presents a figure who seems to have been somewhat forgotten today, even in her native environment. Secondly, I will analyze her main three-volume work, *Studies on the Establishment of the Łódź Industrial District 1815–1870* (the first volume was published in 1964, the next in 1967, and the last in 1975). Thirdly, I would like to say a few words about the contemporary reception of G. Missalowa's scientific achievements.

KEYWORDS: Gryzelda Missalowa, Polish historiography after 1945, Institute of History of the University of Lodz, history of Lodz, industry in Lodz

STRESZCZENIE

Artykuł koncentruje się na trzech kwestiach. Po pierwsze, na prezentacji postaci, mam wrażenie dziś już nieco zapomnianej, także w jej macierzystym środowisku. Po drugie, interesować mnie będzie analiza jej głównego, trzytomowego dzieła *Studia nad powstaniem Łódzkiego*



© by the author, licensee Lodz University – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0

(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding Information: University of Lodz **Conflicts of interests:** None.

Ethical Considerations: The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

Declaration regarding the use of GAI tools: not used

(Received: 2025-10-07. Verified: 2025-10-10. Accepted: 2025-10-30)

Okregu Przemysłowego 1815–1870 (dla przypomnienia pierwszy tom ukazał się w 1964, następny w 1967, ostatni w 1975 r.). Po trzecie wreszcie, chciałbym kilka słów powiedzieć o współczesnym odbiorze naukowych dokonań G. Missalowej.

SŁOWA KLUCZOWE: Gryzelda Missalowa, historiografia polska po 1945 r., Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, historia Łodzi, przemysł w Łodzi

Uwagi wstępne

Proszę mi pozwolić zacząć od osobistej dygresji. Z oczywistych powodów nigdy nie poznałem bohaterki tego artykułu – Gryzeldy Missalowej. Nie jest to jednak moje pierwsze spotkanie z tą postacią. Pierwszy raz zetknąłem się z nią pisząc doktorat na temat powojennych dziejów polskiej historiografii, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska stalinizacji. Wówczas kojarzyła mi się przede wszystkim jako współautorka, wraz z Janiną Schoenbrenner, niesławnej pamięci podręcznika szkolnego *Historia Polski*¹. Drugie spotkanie wiąże się z przygotowywanym wraz z Jarosławem Kitą *Słownikiem biograficznym historyków łódzkich*, który ukazał się w 2000 r., a w którym pokusiłem się o napisanie krótkiego biogramu G. Missalowej². To spotkanie jest zatem chronologicznie trzecie. Ponieważ nie jestem ani historykiem gospodarczym, ani regionalistą, moje spojrzenia na postać i dorobek G. Missalowej będzie niejako spojrzeniem „z zewnątrz”.

W niniejszym tekście chciałbym się skoncentrować na trzech kwestiach. Po pierwsze, na prezentacji postaci, mam wrażenie dziś już nieco zapomnianej, także w jej macierzystym środowisku. Po drugie, interesować mnie będzie analiza jej głównego, trzytomowego dzieła *Studia nad powstaniem Łódzkiego Okręgu Przemysłowego 1815–1870* (dla przypomnienia pierwszy tom ukazał się w 1964, następny w 1967, ostatni w 1975 r.). Po trzecie wreszcie, chciałbym kilka słów powiedzieć o współczesnym odbiorze naukowych dokonań G. Missalowej.

Gryzelda Missalowa. Szkic do portretu

Przyszła historyczka urodziła się 1 maja 1901 r. w Pabianicach. Jej matką była Wiktoria z Szerów, ojcem Edward Hans, ich ślub odbył się w 1900 r.³ Miała siostrę Alicję oraz brata Radosława, znanego architekta. Ojciec urodził się także w Pabianicach

¹ R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem / Spory o nowy model historii w Polsce – druga połowa lat czterdziestych – początek lat pięćdziesiątych/*, Łódź 1993.

² J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.

³ J. Kolbuszewska w szkicu *Gryzelda Missalowa (1901–1978). Badaczka łódzkiego okręgu przemysłowego i autorka (nie) sławnego podręcznika*, [w:] eadem, *Kobiety na naukowym Olimpie. Łódzkie adepty Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021, podała nazwisko matki Izer, *ibidem*, s. 84. Rekonstruując

w 1877 r., zaś jego rodzicami byli Michał i Julianna Wajman. Michał został określony w akcie urodzenia Edwarda jako murarz (kamienszczik). Taki sam zawód ma podany Edward w akcie urodzenia Gryzeldy Missalowej. Matka przyszła na świat w Pabianicach w 1878 r. Jej ojciec Antoni miał wiele dzieci ze związku z Wiktorią Piotrowską, a w akcie urodzenia występuje jako tkacz. Jak dowcipnie skomentował to Kamil Śmiechowski, wygląda zatem, że wbrew obiegowej opinii prof. Missalowa nie kłamała do końca deklarując w dokumentach z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych XX w. „pochodzenie robotnicze lub rzemieślnicze”⁴.

W okresie późniejszym Edward Hans założył dobrze prosperującą firmę budowlaną. Firma założona przez niego w 1909 r. wykonywała wszelkie prace wchodzące w skład robót inżynieryjno-budowlanych, ziemnych, naziemnych, konstrukcji żelazo-betonowych. Posiadała własną stolarnię mechaniczną oraz skład materiałów budowlanych. Firma wykonała szereg budowli, z których ważniejsze to: młyny parowe i łuszcznia ryżu dla Towarzystwa Akcyjnego „Spójnia” w Pabianicach, szpital powiatowy w Łasku, kinematograf miejski w Pabianicach, miejski zakład kąpielowy, Pabianicka Fabryka Mebli Biurowych, most żelbetowy na rzece Dobrzynce, 4-klasowa Szkoła Powszechna im. G. Piramowicza w Pabianicach, budynki przemysłowe dla Pabianickiej Fabryki Papieru, dla Farbiarni i Wykończalni „Dobrzynka”, kilkanaście tkalni mechanicznych, gorzelnia w majątku „Dłutów”, Dom Obywatelski dla Stowarzyszenia „Rolnik” w Pabianicach, Szkoła Rzemiosł w Pabianicach, 7-klasowa Szkoła Powszechna w Dłutowie, szkoła w Woli Zaradzyńskiej, Dom Ludowy w Buczku, sala gimnastyczna w Łasku, dom dla bezdomnych dla Magistratu m. Pabianic, szereg wili podmiejskich i domów mieszkalnych.

W zachowanych dokumentach zwraca uwagę bardzo dużo niemieckich imion i nazwisk w rodzinie. Ewidentnie Hansowie i Szerowie byli to dojczkatolicy. Ale Hansowie nie występują w pabianickich aktach w pierwszej połowie XIX w. Skądś przybyli do Pabianic, ale skąd, nie wiadomo. Udało się ustalić jeszcze, że ojciec Antoniego Szer, Fabian, występuje w jego akcie urodzenia jako okupnik (chłop płacący czynsz) ze wsi Retkinia.

Młoda Gryzelda Hans uczęszczała do Szkoły Handlowej w Pabianicach, przekształconej następnie w Wyższą Koedukacyjną Szkołę Realną, gdzie w 1919 r. złożyła egzamin dojrzałości. W 1920 r. rozpoczęła studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim (UW). Pod kierunkiem Marcellego Handelsmana przygotowała rozprawę doktorską „Ideologia młodzieży polskiej 1815–1830” (praca nie ukazała

losy rodziny opieram się na informacjach dostarczonych przez K. Śmiechowskiego, któremu serdecznie dziękuję.

⁴ Mail do autora z 25 II 2025 r.; Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: AUŁ), Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139, *Życiorys*, 4.IV.1950.

się drukiem)⁵. Studiowała także prawo w Poznaniu i Warszawie. Na UW stopień magistra praw uzyskała w 1932 r. W latach trzydziestych pracowała w szkolnictwie łódzkim (w latach 1933–1940 uczyła historii i była wicedyrektorką Gimnazjum i Liceum Janiny Czapczyńskiej). W 1924 r. wyszła za mąż za Feliksa Missalę, prawnika, który po wojnie pracował w Łodzi jako adwokat.

W latach II wojny G. Missalowa mieszkała w Żakowicach k. Koluszek, a następnie we Włochach pod Warszawą. Oboje z mężem aktywnie działali w konspiracji, Missalowa brała udział w tajnym nauczaniu.

Po zakończeniu wojny najpierw włączyła się w odbudowę szkolnictwa na terenie Łodzi, pełniła m.in. funkcję wizytatora szkół średnich. W 1947 r. rozpoczęła pracę na Uniwersytecie Łódzkim (UŁ). Jej protektorką była mająca niekwestionowaną pozycję w powstającym łódzkim ośrodku historycznym – Natalia Gąsiorowska-Grabowska, już przed wojną blisko związana ze środowiskami komunistycznej lewicy.

Trudno dziś rozstrzygnąć, co ostatecznie zadecydowało o jednoznacznym, żeby nie powiedzieć „wiernopoddańczym”, akcesie Missalowej do nowej, zdominowanej przez komunistów władzy? Namowy i sugestie Żanny Kormanowej, wielce wpływowej wówczas postaci w środowisku? To ona wprowadzała Missalową do PZPR (1949), zapewne stała także za przyjęciem przez naszą bohaterkę posady konsultantki w Szkole Partyjnej przy PZPR i członkini Rady Naukowej Zakładu Historii Partii⁶. Chęć ukrycia „burżuazyjnego” pochodzenia? Głębokie przekonanie o tym, że powstanie Polski Ludowej oznacza nieodwracalny przełom w dotychczasowej historii Polski?

Niewątpliwie w środowisku powojennych marksistów, z czasem, jak miało się okazać, w większości zwolenników stalinizacji polskiej historiografii i dostosowania jej do wzorów radzieckich, była osobą nową, bez żadnej lewicowej ani komunistycznej przeszłości. Nie była jednak wyjątkiem, żeby wymienić choćby przykłady Stanisława Arnolda czy współautorki podręcznika Janiny Schoenbrenner. Był to czas zasadniczych politycznych wyborów i rozpoczętej przez środowisko historyczne mocno niejednoznacznej i skomplikowanej gry z władzą.

Nie ulega wątpliwości, że wstąpienie do partii, wyraźne opowiedzenie się po stronie komunistycznej władzy, ułatwiło jej karierę naukową. Mimo skromnego dorobku szybko awansowała. W 1949 r. została adiunktem, w 1953 r. zastępcą profesora, w 1954 r. docentem. Jako referentka brała udział w Pierwszej Metodologicznej Konferencji Historyków Polskich, tzw. konferencji otwockiej (1951/1952).

⁵ Śladem po niej jest autoreferat opublikowany na łamach „Rocznika Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1929, t. 1, s. 94–95.

⁶ O bliskich relacjach świadczy zachowana korespondencja, Archiwum Akt Nowych, Akta Żanny Kormanowej, sygn. 95.

Przed wszystkim jednak cieniem na jej sylwetce i dorobku naukowym kładzie się słynny podręcznik (trzy wydania w latach 1951–1953) *Historia Polski* napisany razem ze wspomnianą J. Schoenbrenner. Stanowi on do dziś głośne memento do czego może doprowadzić wprzęgnięcie historii w służbę totalitarnego państwa⁷. Charakterystyczne, że w pisanych po Październiku życiorysach Missalowa nie wymieniała go w ogóle w swoim dorobku⁸. Po 1956 r. jej kariera naukowa nie była już tak spektakularna. Profesorem nadzwyczajnym została w 1961 r., w 1970 r. uzyskała tytuł profesora zwyczajnego. Zmarła, po długiej chorobie, 18 marca 1978 r. W Łodzi pozostawiła grono uczniów, w przyszłości ważnych i znaczących, z różnych powodów dla łódzkiego środowiska, m.in. Mieczysława Bandurkę, Alinę Barszczewską-Krupę, Wiesława Pusia i Józefa Śmiałowskiego.

Opus magnum Gryzeldy Missalowej

Trzytomowe dzieło – *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, można zasadnie traktować jako kontynuację wcześniejszych prac powstałych jeszcze przed 1939 r. w kręgu Zygmunta Lorentza i już powojennych opracowań, którym patronowała Natalia Gąsiorowska-Grabowska⁹.

Co składa się na opowieść o początkach Łodzi przemysłowej autorstwa G. Missalowej?¹⁰ Wokół jakich kategorii jest ona skonstruowana? Wydaje się, że odpowiedzi dają już same tytuły tomów, w kolejności „przemysł”, następnie „klasa robotnicza”, wreszcie „burżuazja”. To – jakby powiedział metodolog – trzy „antropomorfizujące podmioty sprawcze”. Jakie są relacje między nimi?

Lektura książek, a także kolejność wydawania kolejnych tomów, sugerują, że kluczowe znaczenie miała kategoria „przemysłu”. To ona organizowała i nadawała specyficzny charakter całej narracji. Zdaniem Missalowej, narodziny i rozwój przemysłu włókienniczego, początkowo wełnianego, a następnie bawełnianego, rozstrzygnęły o losach Łodzi i jej miejscu w historii Polski. To przemysł w gruncie

⁷ Szerzej o okolicznościach powstania podręcznika i jego treści *vide*: R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem...*, s. 121–128, idem, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 221–228; idem, *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2022, s. 60–64; H. Wójcik-Łagan, *Gryzelda Missalowa – kreatora „Wiadomości Historycznych”*, [w:] eadem, *Od Żanny Kormanowej do...? O nauce historycznej i nauczaniu historii przed przełomem październikowym w 1956 roku i po nim*, Kielce 2020, s. 152–175, J. Kolbuszewska, *Gryzelda Missalowa...*, s. 97–108; M. Dawczyk, *Kartka z dziejów stalinizmu w szkole*, „Pamięć.pl:biuletyn IPN” 2016, nr 1, s. 41–44.

⁸ AUŁ, Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139, *Życiorys*, 12.I.1960.

⁹ Szerzej na ten temat *vide*: J. Kolbuszewska, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1881–1964)*, [w:] eadem, *Kobiety...*, s. 39–43.

¹⁰ Pomijam w tym miejscu powstające na bieżąco recenzje tej pracy autorstwa R. Kołodziejczyka, I. Ihnatowicza, A. Barszczewskiej-Krupy i W. Pusia, które szczegółowo omówiła J. Kolbuszewska, *Gryzelda Missalowa...*, s. 90–95.

rzeczy, ryzykując pewne uproszczenie, stworzył zarówno burżuazję, jak i klasę robotniczą. Relacja między tytułowymi kategoriami ma charakter determinizmu kauzalnego (jeśli pojawi się zjawisko a, to jego efektem są narodziny zjawiska b i c). Jednocześnie to typowy dla części zwolenników marksizmu determinizm ekonomiczny, dostrzegający w przemianach gospodarczych swoiste koło zamachowej historii. Jak odnotowała we wstępie do I tomu autorka, jej dzieło wpisuje się „w bardzo istotny (...) w Polsce Ludowej odcinek studiów nad genezą kapitalizmu, kształtowaniem się rynku narodowego oraz powstawaniem klasy robotniczej i burżuazji” (kolejność nieprzypadkowa – R.S.)¹¹.

Istotną częścią rozważań Missalowej jest jej polemika z dotychczasową literaturą przedmiotu. Trzy kwestie wysuwają się w tym kontekście na czoło. Po pierwsze, geneza łódzkiego okręgu przemysłowego. Missalowa kwestionowała tezę, że jego powstanie miało charakter sztuczny, było rodzajem „przeszczepu” kapitalizmu na „feudalny grunt stosunków polskich”¹². Upominała się tym samym o docenienie rodzimych procesów związanych z formowaniem się formacji kapitalistycznej, łącząc je ze zjawiskiem rewolucji przemysłowej. Jednocześnie krytycznie odnosiła się do tych koncepcji, które wiązały „powstanie i rozwój okręgu łódzkiego z uzyskaniem rynków rosyjskich i dalekowschodnich, a więc pośrednio z polityką celną caratu”¹³. Mam na myśli przede wszystkim prace Róży Luksemburg, Fridy Bielschowsky oraz Kurta Schweikerta. Przy wszystkich różnicach między nimi, akcentowali oni powiązania przemysłu okręgu łódzkiego z rynkiem rosyjskim. W centrum zainteresowania stawiali pytanie, jak funkcjonuje ukształtowany już, wielokapitalistyczny, zdominowany przez jedną gałąź wytwórczości, okręg przemysłowy¹⁴.

Po drugie, łódzka badaczka kwestionowała ustalenia dawniejszej historiografii w kwestii pochodzenia imigrantów. Nie ukrywając wielonarodowego charakteru społeczności nowych mieszkańców, jednocześnie próbowała dowodzić, że ponieważ w większości pochodzili oni z zaboru pruskiego oraz z Pomorza, Ziemi Lubuskiej i Dolnego Śląska, to można zasadnie twierdzić, że osadnictwo to miała

¹¹ G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1: *Przemysł*, Łódź 1964, s. 9.

¹² *Ibidem*, s. 12. Vide także G. Missalowa, *Powstanie okręgu przemysłowego łódzkiego i klasy robotniczej Łodzi w świetle najnowszych badań historycznych*, [w:] *Łódź jako przedmiot badań naukowych. Materiały Sesji z dn. 17–18 I 1962 r.*, red. S. Hrabec, M.H. Serejski, Łódź 1964, s. 48–49.

¹³ G. Missalowa, *Studia...*, t. 1, s. 12.

¹⁴ Szerzej na ten temat tych postaci i ich dzieł vide: K. Woźniak, *Naukowe i ideologiczne inspiracje najstarszych niemieckich prac o przemyśle łódzkim*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Germanica” 2017, t. 13, s. 125–137. O dziele R. Luksemburg *Rozwój przemysłu w Polsce* łódzka badaczka pisała: „praca jest błędna w ocenie genezy klasy robotniczej oraz w zakresie wyprowadzonych wniosków politycznych. Pokazuje jednak źródła wyzysku kapitalistycznego, demaskuje działalność burżuazji, właściwie ocenia działalność proletariatu”, eadem, *Powstanie...*, s. 61.

charakter rodzimy. Dawał tu o sobie znać swoisty patriotyzm PRL-owski odwołujący się, jak wiadomo, do idei Polski Piastowskiej, której to kontynuacją miała być Polska Ludowa.

Wreszcie po trzecie, w interpretacji Missalowej istotną rolę odgrywała kwestia kapitałów inwestowanych w przemyśle łódzkim. W jej opinii kluczowe znaczenie przy powstaniu przemysłu włókienniczego odegrał kapitał państwowy, „następnie handlowy, ziemiański i wreszcie środki własne imigrantów spoza Królestwa”¹⁵.

Zasygnalizowane wyżej uwagi prowadzą mnie do innego pytania – o marksizm G. Missalowej. Lektura trzech tomów nasuwa tu pewne tropy, które wymagałyby jednak szczegółowych badań. Stawiam tezę, że *Studia...* dobrze dokumentują ewolucję polskiej historiografii w latach sześćdziesiątych prowadzącą od dogmatycznego marksizmu (marksizmu-leninizmu) w stronę historiografii narodowej, starającej się podkreślać wyjątkowość polskiego procesu dziejowego. W tym przypadku chodzi oczywiście o specyfikę polskiego kapitalizmu oraz udowodnienie szeroko rozumianego polskiego charakteru historii Łodzi. W twórczości Missalowej, podobnie zresztą jak w innych pracach z tego okresu, widoczna także później w latach siedemdziesiątych, została zachowana ogólna oś syntezy w postaci teorii formacji społeczno-ekonomicznych. Jak wiadomo, zakładała ona konieczne następstwo kolejnych formacji od niewolniczej po socjalistyczną, stanowiąc swego rodzaju obowiązkowy rozkład jazdy po dziejach. Mamy więc w opowieści łódzkiej badaczki uwagi o formacji feudalnej, kapitalistycznej, szczególnie wyróżniając się komentarze na temat przejścia międzyformacyjnego i kategorii „rewolucji przemysłowej”. Samo pojęcie klasy robotniczej obecne w rozważaniach Missalowej jest wyjątkowo szerokie i przez to nieco rozmyte. Autorka zaliczyła do niej w początkowym okresie kapitalizmu: czeladników, majstrów, czyli „wykwalifikowanych robotników manufaktur” oraz „wyrobników, niewykwalifikowanych robotników”. Następnie, wraz z rozwojem kapitalizmu włączyła do klasy robotniczej: „spauperyzowanych drobnych wytwórców – majstrów, sukienników, a zwłaszcza tkaczy bawełny”. Wreszcie „robotników nakładu”, zwanych chałupnikami, którzy z czasem tracili „atrybuty samodzielności gospodarczej”¹⁶. Na marginesie warto zaznaczyć, że niejako przy okazji łódzka badaczka poddała ledwie zasygnalizowanej krytyce, dotychczasowy dorobek polskiej historiografii w badaniach nad klasą robotniczą, sprowadzający jej historię „prawie wyłącznie do problematyki ruchu robotniczego”. Opowiadała się za ujęciem szerszym, coraz wyraźniej widocznym w ówczesnej zachodniej, ale i polskiej praktyce historiograficznej, mieszczącym się w formule badań struktur społecznych¹⁷. A więc klasy robotniczej jako klasy, a nie

¹⁵ G. Missalowa, *Studia...*, t. 3: *Burżuazja*, s. 94.

¹⁶ Eadem, *Studia...*, t. 2: *Klasa robotnicza*, s. 28.

¹⁷ *Ibidem*, s. 7–8.

tylko studiów nad jej emanacją w postaci ruchu robotniczego i partii politycznych. Missalowa podkreślała, że jej praca jest fragmentem studiów nad

kształtowaniem się struktury polskiego społeczeństwa burżuazyjnego w XIX w., czyli nad wyodrębnianiem się z zdeintegrowanej struktury feudalnej, poszczególnych klas, warstw i grup zawodowych, wyznaczonych kryteriami ekonomicznymi oraz grup wewnątrzklasowych, formujących się w oparciu o kryteria pozaekonomiczne¹⁸.

To co jednak budzi zdziwienie, to marginalna obecność w jej rozważaniach marksistowskiego aparatu pojęciowego (siły wytwórcze, stosunki produkcji, baza, nadbudowa, w mniejszym stopniu dotyczy to kategorii „klasy”). Starałem się także sprawdzić jak często G. Missalowa odwołuje się do pism klasyków marksizmu czy marksizmu-leninizmu (uwzględniłem także silnie krytykowaną w polskim i radzieckim marksizmie Różę Luksemburg)¹⁹. I tu kolejne zdziwienie. W pierwszym tomie, z bogatej spuścizny Karola Marksa cytowany jest tylko *Kapitał* (14 razy), najczęściej dla ilustracji zjawisk obecnych w kapitalizmie zachodnioeuropejskim. Włodzimierz Lenin pojawia się 6 razy, są to przede wszystkim odwołania do pracy *Rozwój kapitalizmu w Rosji* oraz incydentalnie do broszur *Co to są przyjaciele ludu i jak oni wojują przeciwko socjaldemokratom* i *W związku z tak zwaną kwestią rynków*. Róża Luksemburg przywoływana jest 4 razy (praca *Rozwój przemysłu w Polsce*). Zabrakło w ogóle miejsca dla Fryderyka Engelsa. Nie ma także odwołań do Józefa Stalina, co nie dziwi ze względu na datę wydania pracy. W tomie drugim dotyczącym klasy robotniczej Marks pojawia się 2 razy, Lenin 2 razy, Engels 2 razy (jest to jego korespondencja z Marksem). Nieobecna jest R. Luksemburg. W tomie trzecim poświęconym burżuazji brak odwołań do Marksa, Lenin przywoływany jest 3 razy (ponownie chodzi o książkę o rozwoju kapitalizmu w Rosji). Na jedno odwołanie „zasłużyła” Luksemburg. Zabrakło miejsca dla Engelsa.

Żeby odnaleźć jakąś skromną choćby perspektywę porównawczą, sięgnąłem do klasycznej syntezy Witolda Kuli, *Problemy i metody historii gospodarczej* (pierwiodruk 1963). Marks jest tam przywoływany 46 razy, Engels 9 razy, Lenin 26 razy, Luksemburg 4 razy.

Charakterystyczne jest także to, że w wypowiedziach uczestników ankiety rozslanej w 1968 r. w związku ze staraniami G. Missalowej o profesurę zwyczajną, słowa „marksizm” czy „marksizm-leninizm” w ocenie dokonań mojej bohaterki

¹⁸ *Ibidem*, s. 8.

¹⁹ O recepcji twórczości R. Luksemburg w Polsce po 1945 r. szerzej *vide*: S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, *Posłowie*, [w:] A. Ciołkosz, *Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska*, Łódź–Paryż 2021, s. 275–316. *Vide* także W. Kostyrko, *Róża Luksemburg. Domem moim jest cały świat*, Warszawa 2024.

w ogóle nie padają. A warto dodać, że uczestniczyli w niej wielce prominentni wówczas badacze tacy jak: Celina Bobińska, Józef Buszko, Witold Kula, Tadeusz Łepkowski, Irena Pietrzak-Pawłowska czy Władysław Rusiński²⁰. Brak tych odwołań także w niepublikowanych opiniach o dorobku Missalowej autorstwa Czesława Łuczaka i Żanny Kormanowej. Ta ostatnia, w ogóle nie wspominała o roli marksizmu w twórczości G. Missalowej widząc w niej „wybitnego specjalistę w zakresie gospodarczo-społecznej historii Polski XIX w., a ściślej w zakresie kształtowania się kapitalizmu w przemyśle, a jednocześnie zasłużonego i nader aktywnego historyka Łodzi i łódzkiego okręgu przemysłowego”²¹.

W tym kontekście warto zatrzymać się chwilę przy innej, zapewne wydawniczej opinii tejże Kormanowej, dotyczącej drugiego tomu interesującego mnie dzieła. Warszawska badaczka odnosząc się do warstwy metodologicznej książki pisała, że książka jest „próbą badania struktur społecznych na przykładzie łódzkiego okręgu przemysłowego”. Było rzeczą charakterystyczną, że Kormanowa poddała zawołowanej krytyce obowiązującą w polskiej historiografii do 1956 r. praktykę badania owej struktury „w oparciu o teorię klas, pojętą jako teoria pola <<czarno-białego>>, nie sięgającą jeszcze dostatecznie głęboko w rozwarstwowaną strukturę klasy, omijającą struktury międzystanowe, peryferie klas, bogactwo form przejściowych, skutków najróżniejszych interferencji oblicza socjalnego dwu lub więcej klas (...)”²². Dalej pochwaliła obecne w rozważaniach łódzkiej koleżanki odwołania do prac „postępowych odłamów nauki francuskiej”. Jej zdaniem, podjęte we Francji studia „posuwają nasze poznanie klasowych struktur socjalnych o poważny krok naprzód, integrując naszą wiedzę o klasie, bo łącząc i metody, i ujęcia, i problematykę badawczą historii ze statystyką i demografią, z socjologią i psychologią mas”²³. Owa opinia Kormanowej wydaje się ważna w kontekście wyraźnego otwarcia polskiej historiografii po 1956 r. na zachodnie wzorce, tym samym możliwe wzbogacenie skostniałego aparatu pojęciowego marksizmu/marksizmu-leninizmu o nowe propozycje i inspiracje teoretyczne.

W dziele G. Missalowej wolno widzieć, jak sądzę, dwie rzeczy. Po pierwsze, krytyczny (trudno powiedzieć, na ile świadomy) rozrachunek z epoką stalinowską, którą charakteryzowała krytykowana m.in. przez Henryka Wereszyckiego tzw. cytalogia²⁴. Polegała ona na jak najczęstszym przywoływaniu w narracji dzieł

²⁰ AUŁ, Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139.

²¹ AUŁ, Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139, *Opinia Ż. Kormanowej w związku z wnioskiem o profesurę zwyczajną z 7.V.1968.*

²² AUŁ, Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139, *Opinia Ż. Kormanowej o drugim tomie Studiów nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, b.d.

²³ *Ibidem.*

²⁴ H. Wereszycki, *Pesymizm błędnych tez*, „Kwartalnik Historyczny” 1957, nr 4–5.

klasyków, bez względu na merytoryczne uzasadnienie tej procedury. Owa często jedynie deklaratywna obecność w tekstach dzieł twórców marksizmu i ich kontynuatorów (przede wszystkim W. Lenina i J. Stalina) miała, jak wówczas sądzono, nadawać historycznej narracji walory „naukowości”. Po drugie, swego rodzaju brak silniejszego, teoretycznego zakorzenienia marksizmu w praktyce badawczej łódzkiej historyczki.

Ta konstatacja mogłaby z kolei prowadzić do „heretyckiej” w gruncie rzeczy myśli, że historia gospodarcza, po 1945 r. silnie inspirowana marksizmem jako jedna z pierwszych gotowa była go porzucić. To także kolejny przyczynek do selektywnej i wielce powierzchownej recepcji marksizmu czy marksizmu-leninizmu w polskiej historiografii, szczególnie po 1956 r. W jakimś sensie potwierdza się na poły humorystyczna opinia wynikająca z ustaleń Andrzeja Zybertowicza z jego zupełnie dziś zapomnianej pracy z 1990 r. Mówiło się wówczas w środowisku, że na jedyne „prawowitego marksiste” wyrasta według ustaleń Zybertowicza hrabia Emanuel Rostworowski, autor *Historii powszechnej – wieku XVIII*²⁵.

Aktualność ustaleń naukowych łódzkiej badaczki

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie książki historyczne podlegają procesowi starzenia się. Pytanie istotniejsze brzmi: z jakich powodów? Czy dlatego, że kolejne pokolenia badaczek i badaczy odkrywają nowe źródła, kwestionujące dotychczasowe interpretacje? Czy dlatego, że pojawiają się w nauce nowe teorie, pozwalające z innej perspektywy spoglądać na interesujące nas zjawiska i procesy? Czy też z tego powodu, że zmianie ulega towarzyszący ich powstaniu polityczno-ideologiczny kontekst?

Wydaje się, że w przypadku *Studiów...* mamy do czynienia przede wszystkim z tą trzecią, ostatnią sytuacją. Czas pisania historii miasta w konwencji historii narodowej, w powiązaniu z silnie akcentowaną marksistowsko-leninowską retoryką, bezpowrotnie minął. Po 1989 r. zaczęliśmy odkrywać inny obraz Łodzi – miasta wielokulturowego, pełnego sprzeczności, przenikniętego tradycjami zarówno konfliktów, jak i trwającej przez lata, zgodnej współpracy jej mieszkańców – Polaków, Niemców i Żydów.

²⁵ A. Zybertowicz konstatował m.in. że „stosowane przez badaczy kategorie MH (materializmu historycznego – dop. R.S.) są wybierane przypadkowo, w sposób dość dowolny, bez uwzględnienia tego, iż na gruncie teorii występują one jako elementy wzajemnie sprzężonych znaczeń, gdzie sens jednych kategorii jest współokreślany przez inne. Historycy nie widzą potrzeby definiowania pojęć nawet w sytuacji, gdy na gruncie rozpraw ściśle teoretycznych występuje brak jednoznaczności wielu kategorii i założeń. Skoro badacze (...) nie wskazują wprost, do jakich interpretacji używanych przez siebie pojęć się odwołują (...) to najprawdopodobniej opierają się na wersjach podręcznikowych”. Idem, *Między dogmatem a programem badawczym. Problemy stosowania materializmu historycznego we współczesnej historiografii polskiej*, Warszawa–Poznań 1990, s. 129–130.

We współczesnej literaturze daleko nie wszystkie ustalenia G. Missalowej przyjmowane są z aprobatą. Wątpliwości budzą przede wszystkim dwie kwestie – problem przewrotu przemysłowego w Królestwie Polskim oraz pochodzenie przybywających do Łodzi fabrykantów. Wiesław Puś pisze w II tomie ostatnio wydanej syntezy *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*:

Praca G. Missalowej, mimo że została oparta na obszernej bazie źródłowej i wiarygodnych materiałach statystycznych, charakteryzuje się z uporem forsowaną tezą (typową dla historiografii PRL), że rozwój Łodzi i regionu (w tym kształtowanie się nowych warstw społecznych) był efektem przewrotu przemysłowego, który nastąpił w Królestwie Polskim w okresie od połowy XIX w. do lat siedemdziesiątych tego stulecia. Tymczasem, jak obecnie wiadomo, na ziemiach polskich w XIX wieku mamy do czynienia z importem nowoczesnej techniki i technologii, głównie z Anglii, a nie rewolucją przemysłową²⁶.

Tym samym dopowiadam, kwestionowana jest idea „narodowej drogi do kapitalizmu”, której historia Łodzi miałaby być wzorcową egzemplifikacją.

Krytycznie Puś spogląda także na analizę struktury narodowościowej łódzkich, początkujących fabrykantów. W jego opinii, co już sygnalizowałem, G. Missalowa błędnie dowodziła, że duża część imigrujących do Królestwa tkaczy i przedsiębiorców pochodziła z ziem polskich – zaboru pruskiego, a także z niemających wówczas wielu związków z Polską – Dolnego Śląska, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego. Sugerując tym samym ich polskie pochodzenie. Zdarzało jej się także polonizować obco brzmiące imiona i nazwiska. Tymczasem, jak pisze Puś, w 95% byli to Niemcy, wywodzący się z samych Niemiec (Saksonia, Nadrenia), z zaboru pruskiego, ale także np. z Czech²⁷.

²⁶ *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, red. J. Kita, t. 2: 1820–1914, red. J. Kita, Łódź 2023, s. 252 (ten fragment jest autorstwa W. Pusia). Łódzki historyk przywołał w tym kontekście badania W. Kuli, W. Rusińskiego i swoje własne.

²⁷ *Ibidem*, s. 256. W mailu do autora z 25 III 2025 r. W. Puś pisał ponadto: „twoje uwagi na temat trzech tomów G. Missalowej są bardzo ciekawe. Pisała i publikowała tę trzytomową pracę od połowy lat 60. do połowy lat 70. XX wieku, kiedy w polskiej historiografii, szczególnie obejmującej zagadnienia gospodarczo-społeczne rzeczywiście pojawiła się tendencja wskazująca na naszą narodową drogę do kapitalizmu. Stąd uporczywe ze strony wielu ówczesnych historyków wskazywanie na proces rewolucji (lub przewrotu) przemysłowej na ziemiach polskich. Tak twierdziło wielu, także W. Kula. Tymczasem jak wiesz na ziemiach polskich w okresie do 1914 r., możemy mówić jedynie o mechanizacji produkcji przemysłowej, dzięki importowi techniki i technologii z Anglii lub Niemiec. Ponadto ten <<patriotyzm>> G. Missalowej i innych polegał często na tym, że ówczynie za ziemie polskie uznawano te w granicach PRL. Stąd twierdzenia, że imigranci z Pomorza, Ziemi Lubuskiej i Dolnego Śląska to w części Polacy. Jak wspominałem w naszej ostatniej rozmowie po Radzie Wydziału, G. Missalowa często polonizowała imiona imigrantów niemieckich. Oczywiście industrializacja Królestwa Polskiego była możliwa dzięki odpowiedniej polityce władz rządowych.

Mimo istniejącej już literatury, intelektualna biografia G. Missalowej wciąż czeka na swojego historyka. W tej sytuacji poprzestanę jedynie na zasygnalizowaniu dwóch paradoksów: historyczka wywodząca się z rodziny o niemieckich korzeniach broni polskości miasta, z którym związała całe swoje dorosłe życie; przedwojenna nauczycielka, uczennica M. Handelsmana, indoktrynująca polską młodzież w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w.

BIBLIOGRAFIA • REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE • ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego

Akta osobowe Missalowa Gryzelda, sygn. 5139.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Akta Żanny Kormanowej, sygn. 95.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE • PRINT SOURCES

Missalowa G., *Powstanie okręgu przemysłowego łódzkiego i klasy robotniczej Łodzi w świetle najnowszych badań historycznych*, [w:] *Łódź jako przedmiot badań naukowych. Materiały Sesji z dn. 17–18 I 1962 r.*, red. S. Hrabec, M.H. Serejski, Łódź 1964, s. 28–55.

Missalowa G. *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1: *Przemysł*, Łódź 1964, t. 2: *Klasa robotnicza*, Łódź 1967, t. 3: *Burżuazja*, Łódź 1975.

Wereszycki H., *Pesymizm błędnych tez*, „Kwartalnik Historyczny” 1957, nr 4–5.

Jednakże należy pamiętać, że inwestorami byli głównie przedsiębiorcy pochodzenia niemieckiego i żydowskiego. Pisząc o możliwościach otrzymania kredytu przez imigrantów G. Missalowa nie wspomniała, że warunkiem była tzw. zdolność kredytowa. Tak więc kredyty otrzymywali tylko ci, którzy przybyli z kapitałem. Tymczasem G. Missalowa twierdziła, że imigrujący z Niemiec tkacze i przędzalnicy nie posiadali żadnych środków poza paroma warsztatami. Ponadto chcąc odrzucić tezę historiografii niemieckiej, w której twierdzono, że Łódź i region są wytworem niemieckiego kapitału i niemieckich przedsiębiorców, wskazywała np., że do Łodzi lub Pabianic tkacze i przedsiębiorcy przybyli z obszaru Królestwa Polskiego np. z Kalisza, Sieradza itp., tymczasem byli to Niemcy, którzy wcześniej osiedlali się w tych ośrodkach, a następnie przenieśli się do Łodzi. Ponadto jak zapewne zauważyłeś, w t. III: *Burżuazja*, G. Missalowa niechętnie odniosła się do struktury narodowościowej przedstawicieli burżuazji. Na koniec chciałbym zaznaczyć, że seminarium doktorskie G. Missalowej, w którym brałem udział było naprawdę na wysokim poziomie. Odbывало się co dwa tygodnie i zawsze musieliśmy przygotować wystąpienia obejmujące nie tylko zagadnienia szczegółowe, ale także kwestie metodologiczne. Niestety trwało to, w moim przypadku jedynie do 1968 r., po którym Profesor ciężko zachorowała. Jak już kiedyś wspominałem od tego czasu dość często bywałem w Warszawie na seminarium I. Pietrzak-Pawłowskiej”.

KORESPONDENCJA MAILOWA • EMAIL CORRESPONDENCE

Puś Wiesław

Śmiechowski Kamil

OPRACOWANIA • STUDIES

Dawczyk M., *Kartka z dziejów stalinizmu w szkole*, „Pamięć.pl:biuletyn IPN” 2016, nr 1, s. 41–44.

Kita J., Stobiecki R., *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.

Kolbuszewska J., *Kobiety na naukowym Olimpie. Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021, <https://doi.org/10.18778/8220-673-9>

Kostyrko W., *Róża Luksemburg. Domem moim jest cały świat*, Warszawa 2024.

Łódź poprzez wieki. Historia miasta, red. J. Kita, t. 2: 1820–1914, red. J. Kita, Łódź 2023.

Nowinowski S.M., Stobiecki R., *Posłowie*, [w:] Adam Ciołkosz, *Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska*, Łódź–Paryż 2021, s. 275–316.

Stobiecki R., *Historia pod nadzorem / Spory o nowy model historii w Polsce – druga połowa lat czterdziestych – początek lat pięćdziesiątych*, Łódź 1993.

Stobiecki R., *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2022.

Stobiecki R., *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014.

Woźniak K., *Naukowe i ideologiczne inspiracje najstarszych niemieckich prac o przemyśle łódzkim*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Germanica” 2017, t. 13, s. 125–137. <https://doi.org/10.18778/1427-9665.13.11>

Wójcik-Łagan H., *Od Żanny Kormanowej do...? O nauce historycznej i nauczaniu historii przed przełomem październikowym w 1956 roku i po nim*, Kielce 2020.

Zybertowicz A., *Między dogmatem a programem badawczym. Problemy stosowania materializmu historycznego we współczesnej historiografii polskiej*, Warszawa–Poznań 1990.

NOTKA O AUTORZE • ABOUT THE AUTHOR

Prof. dr hab. Rafał Stobiecki – profesor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, zatrudniony w Katedrze Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Autor wielu książek i artykułów publikowanych w prestiżowych czasopismach naukowych. Ostatnio opublikował: *„Historio, historio, cożeś ty za pani”. Eseje historiograficzne*, Łódź 2021; R. Stobiecki, T. Siewierski, *Zamiast pamiętnika. O historii, o rybach i nie tylko*, Warszawa 2023; *Jerzego Giedroycia przygoda z rewizjonizmem*, Łódź 2025. Członek Kapituły Nagrody im. Pierwszego Rektora UŁ prof. T. Kotarbińskiego oraz Nagrody Jerzego Giedroycia UMCS, członek Centrum Jerzego Giedroycia UŁ.

Zainteresowania naukowe: historiografia okresu PRL, rosyjska i radziecka historiografia XIX i XX w., emigracyjne dziejopisarstwo polskie po 1945 r.



rafal.stobiecki@uni.lodz.pl